



Kraków 26 maja 2010

Szanowny Panie Prezydencie,

Bardzo serdecznie proszę na szczególne życzenie przewodników oprowadzających turystów po Krakowie, o wysprzątanie miejsca dość mocno eksponowanego. Na ul. Grodzkiej, w podcieniach na wysokości restauracji *Miód i malina* po prostu cuchnie moczem i brudem. Zapach kloaczny, przykro tamtędy przechodzić prowadząc drogą królewską (!) turystów na Wawel. Nie ma koszy, w bramach cuchnie. Ktoś za porządek na Grodzkiej zapewne jest odpowiedzialny.

Z poważaniem

